



PIOTR ZYCHOWICZ

Najbardziej kontrowersyjna książka autora Obłędu '44

ŻYDZI

Opowieści niepoprawne politycznie

Pseudoantysemita

nimfa bagienna



Recenzja jest napisana przez człowieka, który tę książkę najpierw przeczytał, więc nie ma obawy, że mu zapłacono za to. <wink>

No i znowu Piotr Zychowicz napisał książkę, która będzie – lub już jest – kontrowersyjna. Autor ma chyba taką cechę, że nawet jego kanapka z serem zostanie przedmiotem rozmaitych sporów. <wink> O co tym razem chodzi? Ano, siłami wydawnictwa Rebis wydana została pozycja „Żydzi. Opowieści niepoprawnie politycznie”. Piękny tytuł, nieprawdaż? Już on sam zapewne część ludzi doprowadzi do wściekłości. Nie wspomnę o okładce. A co dopiero będzie, gdy ludzie tę książkę przeczytają...

O czym jest? Ano – o Żydach! Ale nie ma tu ich historii, autor koncentruje się na czymś innym. Ponad połowa tej publikacji to rozmowy Zychowicza z różnymi specjalistami w tematyce judaizmu. Mamy tu historyków, ludzi wierzących i polityków. Wszyscy (a przynajmniej większość z nich) mają wspólną cechę – są Żydami. Nie, przepraszam, są wśród nich też nie-Żydzi, ale zawsze pozostają blisko poruszanej tematyki i należą do grupy apolitycznej. Wywiady z nimi to 90% książki. Pozostałe 10% to opowieści o ludziach należących do tego narodu (czyli Żydów, jeśli ktoś przespał wcześniejszą część recenzji). Są to dzieje różne. Od dotyczących morderców i zbrodniarzy, po wielkich ludzi, którzy wykazali się heroizmem podczas II wojny światowej i później. Szkoda, że ta część jest mniejsza, bo większość wywiadów była wcześniej zamieszczona w czasopiśmie, w którym udziela się Piotr Zychowicz.

Pozycja ta to doskonały przykład, jak należy wydawać książki tego samego autora. Miękką okładką i stałym formatem w sam raz pasującym do wcześniejszych publikacji. Standardowo dobra redakcja i korekta, dzięki którym nie grozi nam potykanie się na błędach (chyba że na tych popełnionych przez autora). Tak trzymać.

Tyle suchych faktów, a teraz przejdziemy do mojego zdania. Wiec możecie sobie darować dalsze czytanie. <wink>

Po „Żydach” mam lekki niedosyt. Bo książka ta mogła być jednak potraktowana bardziej poważnie. Fajnie, że są wywiady, ale one nic nie dają przeciętnemu czytelnikowi. Ci, którzy biorą książki tego autora na ruszt (nie jako podpałkę), spodziewają się mniej lub bardziej rzetelnej pracy na temat Żydów i ich zachowania przed siedemdziesięcioma-osiemdziesięcioma laty. A tu nic nie ma. Zero, nul. Szkoda, że autor nie naświetlił sytuacji tego narodu podczas okupacji hitlerowskiej i późniejszej radziecko-komunistycznej. Może wtedy ci, co szydzą z Zychowicza, inaczej spojrzeliby na tę książkę? Bo większość ludzi, którzy nie lubią Żydów, nie zna ich pełnej historii i mentalności. Gdyby autor bardziej zaznaczył tę sprawę, kto wie, może zmieniliby zdanie? Albo choćby zastanowili się głębiej

nad zachowaniem ludu mojżeszowego. A tak – to kompletnie stracona szansa.

To samo z dalszą częścią. Opowieści, choć ciekawe, pokazują w większości wypadków tylko gorszą stronę narodu żydowskiego. Szkoda, że autor dla równowagi nie zamieścił np. historii, która równoważyłaby na przykład historię mordercy spod Koniuchów. A przecież tacy Żydzi byli. Tacy jak ty czy ja. Dobrzy i źli. Chamscy i dobrze wychowani. Po prostu ludzie. Może mieli inną kulturę, zachowanie i język, ale nadal byli ludźmi.

Szkoda. Bo dla mnie ta książka to – jak wcześniej napisałem – stracona szansa. Mimo że napisał ją znany autor, a jego pomysł był kontrowersyjny, to para poszła w gwizdek. I wyszło nie poważne dzieło, tylko gruba księga wywiadów. Nie tak powinno być. Książka kosztuje 45 zł, i za tę sumę można kupić dokładniejsze pozycje o Żydach. Lepsze czy gorsze? To bywa różnie.

I gdzie ta niepoprawność polityczna, pytam? Sam tytuł nie wystarczy, tak samo jak i okładka.

Jeszcze musi być treść. Tymczasem to, co otrzymujemy w wywiadach czy historiach, to za mało, by zasłużyć na miano niepoprawnego. Bo jeśli pan Iksiński powie, że naród X robi źle, nie ma to nic wspólnego z polityką. To tylko jego zdanie. Gdyby to samo powiedział premier lub prezydent... o, to co innego. Tu tego nie ma. I dlatego mam wrażenie, że tytuł znowu nie jest pomysłem autora, tylko wydawnictwa. By lepiej się sprzedawało. By nie zaginęło w mrokach księgarni. A jeśli mimo wszystko to pomysł autora – sugeruję jednak nad nim dłużej pomyśleć. By był zgodny z treścią. Moim zdaniem tytuł to credo książki, ma określić, o czym ona jest. I o ile pierwsza część jest OK., to druga...

Pozycję tę średnio polecam. Moim zdaniem Zychowicz jej nie dokończył i przez to spała temat.

Może za szybko i za dużo chciał wydać? A może kontrowersyjność – jak i szaleństwo młodości – już się wypaliła? Nie wiem. Poczekam do jego kolejnej publikacji i wtedy zdam relację. A teraz określę tę książkę żydowskim powiedzeniem: „AJ WAJ! Czegoś pan NIE zrobił!”

I to będzie najlepszy komentarz.

Konrad „Khome S” Fit

Tytuł: „Żydzi. Opowieści niepoprawne politycznie”

Autorzy: Piotr Zychowicz

Wydawca: Rebis 2016

Stron: 560

Cena: 44,90 zł